MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: L

Dnia 22 Czerwca.

Odpowiedź Monitora.

Między uczynkami bliźniego, cieſzyć ſmętnego ieſt ten, żeby mu ſmutku nie rozrzewniać, ale we-

ſelić go gdzie nie chodzi o obrazę Boſką, chcąc przyſługę iego oſobie uczynić, a iego zaſmuconego pocieſzyć natychmiaſt w pracę tę w przęgam ſię, i iuż piſzę.

Poczciwego to człowieka charakter ieſt, lekkomyślnie obyczaiow białogłowſkich nie ganić, i nigdy źle o nich nie mowić ani piſać, przez ſwoie widzimy ſię za ſłuſzną rzecz ſądzę Wac Pana w tym obrot żeś ſię uiął o to, i zmiłości bliźniego, ten akt ku obronie wzniecił ſię w iego ſercu, przez co na pochwałę zaſłużyłeś, a mnieś uczeſtnikiem czynności obrony blyźniego uczynił, gdyś mnie do tego pobudził abym piſał, iak naydokładniey za płcią zawſze ſzacunku godną.

Częſtokroć źle mowią o iakiey bia-

białogłowie, wszczegulności nie znaiąc ani iey zacności, ani iey rozumu. Co mowię? dziwactwo nie ktorych ludzi, czasem do tego przywodzi, że gani i te, ktorych postępek życia iest nie naganny owszem chwalebny.

Rozsądnego to człowieka iest, nie wszystkim wierzyć powieściom, ktore rozsiewaią o białychgłowach i nigdy o nich nic nie mowić, coby było z krzywdą ich honoru. Ziednego do drugiego krotka droga, ponieważ to iest prawie niepodobna, żeby się utrzymać, nie mowić o tym, czemu się wierzy, i o czym się myśli.

Niewiasta komuś zdaie się bardzo skrzętna i przywiązana do swego gospodarstwa, a ona nie lubi, ani balow, ani gry, ani igrzysk zawo-

wodnych, ani komedyi, i to ieſt doſyć, ku pochwale zamiaſt tego powiedzieć, że ieſt przykra, i nieznośna całemu światu. Jeżeli ma więcey Cnoty, niż urody, ieźli bardziey kocha ſwego męża, i dzieci ſwoie, niż kompanie i uciechy światowe, to domatorka, ktora nie umie żyć, i ktorąby trzeba zamknąć w klaſztorze, abo wytrąbić z wſzelkiey ſpołeczności.

Białeygłowie takiey można wybaczyć, ktora chce uyść za młodą i piękną, kiedy ſię dla tego nie udaie, ani do zbytnich bielideł, ani do farb, ani do umizgow, ani do wytworności wymyślney.

Ganić ią w tenczas, kiedy ani młodość, ani przymioty, nieprzeſzkadzaią o niey dobrze mowić, ieſt to uczynić ſię krytykiem nie-

roz-

rozſądnym, i pragnąć mądrości doſkonałey, w oſobie 18 lub 20 lat maiącey.

Białogłowa doyrzałego wieku iaka niech nie ma wysokiego rozumu, ale ma cnoty, powolność, i poſag, a nie doſyć że to? owa ani piękna, ani młoda, coż to ſzkodzi, ale ma rozum, i urodzenie. Nie maſz żadney, ktoraby nie miała iakiego talnntu, i iakiego pięknego przymiotu. Co doſyć bydź powinno na wſtrzymanie rozſądnego człowieka, żeby ſię z przygarzą ſwoią przeciwko niey, nie oświadczał, i nie mowił nic o niey urażliwego.

Poczciwy i rozſądny Człowiek ma poſzanowanie, i wſzędy go wdzięcznie przyimuią, czemuż to ſamo nie może bydź z przyſtoy-

ną

ną i poczciwą niewiastą, ieżeli zaś żądza nasza daley się pomyka nad kres poszanowania i satysfakcya iey widzenia, iest że co temu winna białogłwa, mamy oczy to prawda, ale też trzeba mieć i rozum.

Niewiasta, ktora wtym całe starania swoie pokłada, żeby się przypodobać, i tych wszystkich do siebie przynęcić, ktorzy ią widzą, trzeba na nią patrzyć oczyma oboiętności i wzgardy nie masz bowiem nic w iey postępkach godnego, tylko sama płochość i prożność, takie przywary w niewieście gorsze, niżeli niedostatek rozumu i urody.

Ze poczciwa żona kocha swego męża, nie iest mi to dziwno, kiedy iest i ładny, i grzeczny, i dobrze z nią żyie, widzi się bowiem do tego bydź zniewoloną przez

po-

powinność i przychylność. Ale kiedy dziwak, fantaſtyk, niezgrabny, gdy go kocha, iak ieſt obowiązana ieſt to ſzczegulny ſkutek iey ſzacowney cnoty.

Białogłowa kiedy ieſt cnotliwa, trzeba iey czaſem wybaczyć, wzgląd maiąc na iey płeć, niektore lekkości, i płazem puścić niektore małe niedoſkonałości. Chce ſię pokazać piękną i młodą; ieſt że to tak wielki wyſtępek? i ty chceſz uyść za człowieka rozumnego i uczonego, ktoż tedy z was dwoyga bardziey winny? Ja nie rozumiem, żeby ſię tak ſpołeczność polityczna, urażać miała twoim albo iey poſtępkiem. Nie powinniśmy ſię zapatrywać tak bardzo zbliſka na to co ſię tycze tych co z niemi obcuiemy, kiedy zda-

le-

leka tylko patrzemy ſię na to, co do nas należy. Nie powinniśmy ſobie większe widowiſka tworzyć w niektorych okolicznościach, kiedy ie umnieyſzamy w innych, każdy z nas ſwoim ſpoſobem trzyma ſzalę, na ktorey waży uczynki ſwoie, każda tu rzecz, albo ciężka, albo lekka, według iego mniemania, własna zaś iego miłość w to potrafia, że mu ſię wſzyſtko zda dobrze na iego ſtronę.

Reſzta w naſtępuiącym Monitorze: